



KS. WALDEMAR PACKNER

redaktor wydania

Budowa każdej drogi czy autostrady rodzi kontrowersje. Nie inaczej jest na Śląsku. Z jednej strony wszyscy chcemy poruszać się po naszych ulicach szybko i bezpiecznie, ale gdy obok nas ma zostać wybudowana droga, wybuchają protesty i pikietki. Podobnie jest w przypadku Drogowej Trasy Średnicowej. Zwłaszcza w Gliwicach jej projekt wywołuje kontrowersje. Na szczęście niewielkiej grupy ludzi, bo wszyscy inni czekają na średnicówkę jak pustynia na deszcz. Więcej na str. IV i V. ■

ZA TYDZIEŃ

- S. M. Laureta Kobylińska mogła zostać wybitną sportsmenką, a WSTĄPIŁA DO KLASZTORU.
- Porywa i zachwycił! Wkrótce opera „CARMEN” ZNOWU W GLIWICACH.

W dalekiej Tanzanii misjonarz z Bytomia stworzy diecezjalne radio

Z radiowym doświadczeniem

Niezwykłe zadanie czeka o. Macieja Brauna. Zmartwychwstaniec, który przez ostatnie lata pracował w parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Bytomiu Szombierkach, niebawem wyjedzie na misje.

To będzie misja niezwykle, bo oprócz duszpasterskiej pracy o. Maciej ma również stworzyć diecezjalne radio w diecezji Musoma. Wszystko w niezwykle ciężkich warunkach atmosferycznych, a także bytowych, z jakimi zmagają się mieszkańcy Tanzanii. Przyszły misjonarz ma jednak nadzieję, że podoła trudnemu zadaniu, do którego częściowo przygotowywał się już na Śląsku. To właśnie tu współpracował z diecezjalnymi rozgłośniami: Radiem Plus z Gliwic oraz Radiem eM z Katowic. – Mam nadzieję, że tę współpracę w jakiś sposób uda się przenieść na Czarny Łąd – mówi o. Braun. – Wierzę, że poprzez radio będziemy mogli tam, w Tanzanii, nieść Dobrą Nowinę wśród miejscowej ludności – dodaje.

Swą pracę w Bytomiu duszpasterz zakończył już w czerwcu. Od tego czasu przebywa na intensywnym kursie języka angielskiego w Toronto. Dopiero po wakacjach wyjedzie na misje do Tanzanii, gdzie z kolei będzie się uczył języka rdzennych mieszkańców.

W Bytomiu o. Maciej Braun zasłynął m.in. z organizacji papieskich koncertów. W parafii, w której pracował, zebrał grupę młodych ludzi, którzy



ARCHIWUM PRYWATNE

Kapelusz będzie na Czarnym Łądzie niezwykle przydatny. Już teraz o. Braun przygotowuje się do pracy na misjach.

stworzyli zespół wokально-instrumentalny Adonai. Razem z nim nagrał płytę, gdzie sam przygrywał na gitarze basowej.

PAWEŁ JUREK

WAKACJE Z CARITAS



KS. WALDEMAR PACKNER

Caritas Diecezji Gliwickiej podczas tegorocznych wakacji dotychczas dofinansowała letni wypoczynek dla 2310 dzieci z rodzin potrzebujących na sumę ponad 78 tys. zł. Podobnie jak w latach ubiegłych, dzięki środkom przekazanym przez Caritas diecezjalną, dzieci mogły wyjechać na kolonie, wycieczki oraz uczestniczyć w półkoloniach parafialnych. Wstępne statystyki potwierdzają, że dużo parafii diecezji gliwickiej organizuje letni wypoczynek dla dzieci z rodzin potrzebujących. Ci, którzy chcą wspomóc akcję Caritas, mogą wpłacić dowolną kwotę na konto: CARITAS DIECEZJI GLIWICKIEJ, ul. Ziemowita 2, 44-100 Gliwice, BANK PEKAO S.A. I O/Gliwice, 57 1240 1343 1111 0010 0216 7128, z dopiskiem: WAKACJE Z CARITAS ■

Wiele dzieci wypoczywało dzięki pomocy diecezjalnej Caritas

Modlitwa pod krzyżem



PAWEŁ JUREK

We wspólnej modlitwie uczestniczy średnio około 300 osób

ZABRZE. W parafii św. Wojciecha w pierwszą sobotę każdego miesiąca pod krzyżem papieskim spotykają się wierni na wspólnej modlitwie. 2 sierpnia było podobnie. Apel Jasnogórski przy duchowym połączeniu z Jasną Górą i Rzymem, Różaniec

z rozważaniami i modlitwa o rychłą beatyfikację Jana Pawła II to scenariusz comiesięcznych spotkań. – Bardzo ważnym elementem wspólnej modlitwy jest, kiedy o 21.37, godzinie śmierci Jana Pawła II, wierni unoszą w niebo „światło Chrystusa”. Zapalone świece widać również w oknach parafian okolicznych osiedli – mówi ks. Andrzej Mikuła, proboszcz parafii św. Wojciecha, który nie wyobraża sobie wspólnoty parafialnej bez spotkań pod krzyżem. Całość wieńczy błogosławieństwo i wspólny śpiew, ulubionych pieśni Papieża – najczęściej „Barki”. Co jakiś czas wspólną modlitwę organizuje młodzież. Spotkania prowadzą także księża z innych zakrzęskich parafii. – Modlitewne spotkania przy krzyżu nawiązują także do tradycji fatimskich, które w parafii św. Wojciecha są bardzo silne – dodaje i zaprasza do wspólnej modlitwy ks. Mikuła.

Najlepsza z uczelni technicznych

SPORTOWE SUKCESY POLITECHNIKI. Politechnika Śląska, oprócz kształcenia inżynierów, dba również o popularyzację kultury fizycznej i rywalizacji sportowej w środowisku akademickim. Od ponad 60 lat sportowcy z Politechniki Śląskiej zdobywają laury niemal we wszystkich dyscyplinach sportu. W ostatnim czasie sportowych sukcesów nagromadziło się tyle, że gliwicka uczelnia z powodzeniem stara się o tytuł najbardziej usportowionej w Polsce. W XXII Edycji Mistrzostw Polski Szkół Wyższych

Politechnika Śląska uplasowała się na 2. miejscu w klasyfikacji blisko 200 krajowych uczelni, a w typach 24 politechnik zwyciężyła bezapelacyjnie. Jest to niezwykle sukces, gdyż w pobitym polu zostały nawet Akademie Wychowania Fizycznego. Duża w tym zasługa dyrektora Ośrodka Sportu Politechniki Śląskiej dr. Krzysztofa Czaplę oraz prowadzonej przez niego kadry dydaktycznej. Nie sposób pominąć w tym względzie zasług władz uczelni z rektorem prof. Wojciechem Zielińskim na czele.

Dyrektor Ośrodka Sportu Politechniki Śl. Krzysztof Czapla i rektor prof. Wojciech Zieliński (z prawej) podczas sportowych rozgrywek Politechniki



WALDEMAR LISOWSKI

Profilaktyka w ambulansie

LUBLINIEC. 185 mieszkank Lublińca w wieku od 50 do 69 lat skorzystało z bezpłatnych badań mammograficznych, przeprowadzonych od 31 lipca do 1 sierpnia w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi przez poznański „ZZOZ Profilaktyka, Diagnostyka, Leczenie”. Ich wyniki będą do odbioru w siedzibie Urzędu Miejskiego za miesiąc. Ze względu na duże zainteresowanie organizatorzy akcji przewidują możliwość kolejnej wizyty Lublińcu. Być może uda się ją połączyć z zaplanowanymi na wrzesień badaniami jaskry. W dniach, w których odbywały się badania mammograficzne w ambulansie medycznym usytuowanym przy Miejskim Domu Kultury, można było wykonać również densytometrię, pozwalającą zdiagnozować osteoporozę, oraz spirometrię. Zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) kobiety



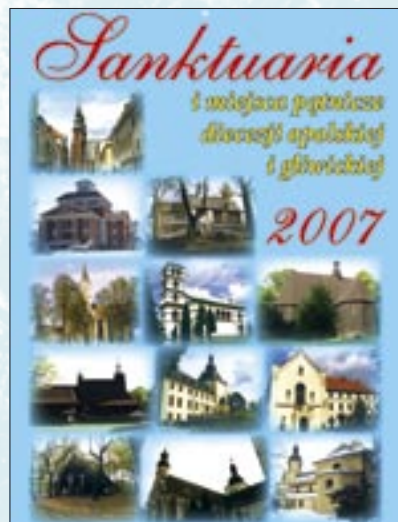
ANNA KISER

Być może ambulans zawita ponownie do Lublińca

po 35. roku życia powinny poddawać się mammografii oraz USG piersi co roku. Regularne badania są ważnym krokiem w profilaktyce zdrowia. Pomagają lekarzowi w ocenie wyczuwalnych w trakcie badania fizykalnego (palpacyjnego) zmian oraz dostrzeżeniu tych, których nie jest on w stanie w ten sposób wykryć.

Miejsca pątnicze dwóch diecezji

KALENDARZ. Gliwicki „Epigraf” wydał kalendarz na rok 2007 pt. „Sanktuaria i miejsca pątnicze diecezji opolskiej i gliwickiej” (na zdjęciu). Autorem zdjęć (9 z diecezji opolskiej i 3 z diecezji gliwickiej) jest Andrzej Cholewa. Obok sławnych miejsc, takich jak Góra Świętej Anny czy Rudy, możemy poznać mniej znaną Magdalenkę w Goszycach Lesie czy kościół pątnicy św. Brykjusza w Gościęcinie. W kalendarzu znajdziemy też harmonogram odpustów w prezentowanych kościołach i kaplicach. O kalendarz można pytać w parafialnych sklepikach i w „Epigrafie”, tel. 0 32 279 08 56, www.epigraf.com.pl.



Można zobaczyć i pomóc

OLSZYNA. Niedawno w Internecie pojawiła się nowa strona, która zawiera wiele niezwykle ciekawych informacji o Olszynie, niewielkiej miejscowości w gminie Herby. To bardzo interesująca wioska, otoczona borami przepelnionymi rzadkimi gatunkami roślin i dzikich zwierząt. Dla turystów Olszyna to prawdziwy skarb. Bardzo ciekawa jest

również historia Olszyny. Miejscowość ciągle się rozwija. Niedawno zaczęto budować nowy kościół.

Wiernym jest bardzo ciężko, ponieważ parafia jest mała. Stąd apel księdza proboszcza o wsparcie, nie tylko finansowe, ale i modlitewne. Te i inne informacje można znaleźć na stronie internetowej: www.olszyna.info.

Bytom Sucha Góra

110-letnia kaplica

Miejscowości, które nie posiadały kościoła ani własnej parafii, zaczynały najczęściej od wybudowania niewielkiej kaplicy. Stawała się ona pierwszym widzialnym znakiem pragnienia, aby w przyszłości wybudować świątynię.

Tak też stało się w Bytomiu Suchoj Górze, gdzie w 1896 roku wybudowano kaplicę o powierzchni 32 mkw. Suchogórzanie należeli do parafii św. Wojciecha w Radzionkowie. Aby uczestniczyć w Mszy, musieli pokonywać spory kawałek drogi. Dlatego mała kaplica spełniała od samego początku wielką rolę. Początkowo



Niewielka kaplica dała początek parafii w Suchoj Górze

gromadzili się w niej ludzie starsi i schorowani, aby wspólnie przyjmować sakramenty pokuty, Eucharystii i namaszczenia. Od 1950 roku kaplica stała się także „salką katechetyczną” dla dzieci i młodzieży, która na naukę religii musiała dojeżdżać do Radzionkowa.

Suchogórska kaplica jest pod wezwaniem Matki Boskiej Różańcowej, a została wybudowana głównie z ofiar wiernych. Znajduje się przy skrzyżowaniu ulic Strzelców Bytomskich i Niepodległości. Jest to budynek jednonawowy, wolno stojący, mury z cegły. Na kalenicy dachu znajduje się wieżyczka, na której swego czasu umocowana była niewielka sygnaturka. Całość wybudowana jest w stylu neogotyku.

W latach 90. ubiegłego wieku na nowo otynkowano jej wnętrze, dokonano niezbędnych remontów. W 1955 roku kaplica w Suchoj Górze, staraniem Wacława Jopka, otrzymała także nowy dach.

Kaplica jest wymownym symbolem wiary tamtych lat i czytelnym znakiem życia religijnego mieszkańców Suchoj Góry. I choć w tym roku mija 110 lat od jej powstania, wciąż patrzy się na nią jak na sakralną perłę i wspomina z prawdziwym sentymentem.

KS. HERBERT JEZIORSKI

Wystawa zdjęć Romana Konzala

Podziemne piękno

W sobotę 26 sierpnia o godz. 18.00 odbędzie się w tarnogórskiej Kopalni Zabytkowej wernisaż wystawy zdjęć Romana Konzala, który od kilku lat współpracuje z gliwickim „Gościem”.

Na wystawie znajdzie się 16 zdjęć, niektóre w bardzo dużym powiększeniu. R. Konzal pokazał te miejsca, które być może umykają oczom turystów. Zdjęcia oddają urok nieczynnej kopalni, zachwycają tajemniczością i artystycznym. Wystawa odbywa się z okazji 30-lecia działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Tarnogórskiej, które – razem z „Gościem Niedzielnym” – jest sponsorem wystawy.



Zdjęcia Romana Konzala pokazują urok starej kopalni

Półkolonie w Sośnicowicach

Niezapomniane



KS. WALDEMAR PAKNER

Już po raz piąty zorganizowano w Sośnicowicach półkolonie, dwa razy odbyły się one podczas ferii zimowych.

Na pomysł zorganizowania wypoczynku dla dzieci wpadł ks. Marcin Gaida, proboszcz z Sośnicowic. – Dużo dzieci podczas ferii czy wakacji zostaje w domach. Nasze półkolonie są dla nich ciekawą formą spędzenia wolnego czasu – mówi. Inicjatywę proboszcza wcieliły w życie panie z grupy charytatywnej, opieki nad dziećmi podjęły się Brygida Hosz, Monika Wolke oraz Magdalena Szafranek. Organizatorzy oraz koloniści zawsze mogli liczyć na pomoc Huberta Babiucha.

Na pierwsze półkolonie przyszło 26 dzieci, w tym roku jest ich już ponad 50. Pieniądze pochodzą z dwóch źródeł. Na zorganizowanie półkolonii przeznaczony jest zysk ze sprzedaży parafialnego miesięcznika „Głos św. Jakuba”. – Dużo jest także pomoc sponsorów, którzy chcieli pozostać anonimowi – mówi Brygida Hosz.

Program półkolonii został tak zaplanowany, aby przyjemnie połączyć z pożytecznym.

Oprócz zabaw, zawodów sportowych i różnych konkursów dzieci zwiedziły skansen w chorzowskim parku. Niezapomnianym przeżyciem był wyjazd do Krakowa Łagiewnik oraz Tyńca. – Uczestniczyliśmy we Mszy, mieliśmy możliwość ucałowania relikwii św. Faustyny – mówi Magdalena Szafranek. – O tynieckim opactwie opowiadał nam o. Leon Knabit, a po niesporach mieliśmy wspaniały piknik nad brzegiem Wisły. W upalne dni największym powodzeniem cieszył się zakupiony przez księdza proboszcza basen, który stanął w plebanijnym ogrodzie.

Choć tegoroczne półkolonie to już historia, dzieci z niecierpliwością oczekują kolejnych. Swoim paniom powiedziały: do zobaczenia zimą. – To dla nas wszystkich największa nagroda i satysfakcja – mówi B. Hosz. WP

Uczestnicy tegorocznych półkolonii w Sośnicowicach z opiekunami

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Serdeczne podziękowania za udział i uczestnictwo w obrzędach pogrzebowych naszego

BRATA
ŚP. KS. ERNESTA JANOSZKA

składa
rodzeństwo z rodzinami

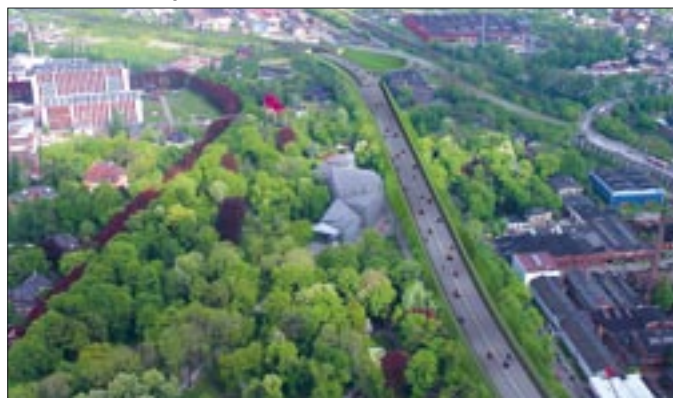
**Odciąży ruch,
poprawi
bezpieczeństwo
i skróci czas
przejazdu.**

**Na wschodzie aglomeracji
śląskiej już od kilku
lat chwala ją kierowcy.
W Zabrze i Gliwicach
Drogowa Trasa
Średnicowa jest ciągle
tylko „na papierze”,
a zdecydowana
większość mieszkańców
tych miast
czeka na nią
z niecierpliwością.**

tekst
PAWEŁ JUREK

Budowę DTŚ popiera aż 80 proc. mieszkańców Gliwic, tylko 4 proc. jest jej przeciwnych. To wyniki sondażu, jaki przygotowano na zlecenie gliwickiego Urzędu Miejskiego. Władze miasta nie ukrywają zadowolenia, ale przeciwnicy trasy cały czas podkreślają, że droga ma też swoje ogromne minusy.

**Węzeł „Sienkiewicza–Dubois–Bohaterów Getta Warszawskiego”.
Ulica Sienkiewicza prowadzona będzie na wiadukcie nad DTŚ**



Kontrowersje w Gliwicach

Według stowarzyszenia „Gliwiczanie dla Gliwic” DTŚ będzie miała bardzo niekorzystny wpływ na środowisko i życie ludzi. Kilkunastoosobowa grupa przedstawicieli stowarzyszenia mówiła o tym podczas niedawnego spotkania w parku Chopina w Gliwicach. O zagrożeniach dla zdrowia przekonywał m.in. znany w polskim świecie nauki prof. Mieczysław Chorąży z gliwickiego Instytutu Onkologii. – Wzdłuż parku mają stanąć ekrany, nieopodal DTŚ skryje się w króciutkim fragmencie planowanego w tym miejscu tunelu, ale to wszystko za mało, aby chronić środowisko. Te samochody przecież wyjadą na zewnątrz i popędzą dymiącą kawkadką w centrum miasta – tłumaczył profesor.

Tymczasem Drogowa Trasa Średnicowa ma być wielką szansą dla Instytutu Onkologii, który obecnie jest fatalnie zlokalizowany i brakuje mu dogodnego dojazdu. – Instytut ustami swojego dyrektora wypowiedział się na ten temat, podkreślając, że jest zainteresowany budową tej trasy. Dla Instytutu Onkologii ta trasa jest nadzieją – przekonywał w rozmowie z GN prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz. Kontrowersje mieszkańców dotyczą także usytuowa-

Do Zabrze i Gliwic zbliża się Drogowa Trasa Średnicowa

Sposób na k

Koniec za 4 lata

Zgodnie z planem Drogowa Trasa Średnicowa „dojedzie” najpierw do Zabrze. – Rozpoczęcie robót budowlano-montażowych planuje się w 2007 r. dla miasta Zabrze i w 2008 r. dla miasta Gliwice. Przyjmując, że roboty rozpoczną się w zakładanych terminach, to oddanie DTŚ do użytku możliwe będzie w Zabrze w 2009 r., a w Gliwicach w 2010 r. – przekonuje rzeczniczka DTŚ Danuta Żak-Koza. Równocześnie zaznacza jednak, że obecnie trwają rozmowy o finansowaniu pozostałego odcinka DTŚ i te terminy, niestety, mogą się zmienić. A inwestycja pochłonie ogromne fundusze. Do jej całkowitej finali-

nia drogi w dzielnicy robotniczej. Tam przebiegnie przez tzw. pas zieleni, gdzie przez ostatnie lata ojcowie franciszkanie organizowali parafialne festyny. Jak dowiedzieliśmy się w gliwickim magistracie, ten niezagospodarowany zielony teren już od wielu lat przeznaczony był pod budowę drogi. Pierwsze opracowania naukowców Politechniki Śląskiej na ten temat pochodzą już z końca lat siedemdziesiątych. Podobnych kontrowersji wokół budowy drogi nie ma w sąsiednim Zabrze. Tam jednak znacznie krótszy odcinek drogi prowadził będzie w bezpośrednim pobliżu obszarów zabudowanych.



Powyżej: **Węzeł „Królewskiej Tamy” i odcinek DTŚ w kierunku węzła „Kujawska”. DTŚ od rejonu ulicy Baildona pobiegnie tzw. pasem zieleni pomiędzy ulicami Franciszkańską a Robotniczą.**

Poniżej: **Rejon ulic: Zwycięstwa, Częstochowskiej, Konarskiego. DTŚ przebiegać ma pod ulicami Zwycięstwa i Dworcową w tunelu na długości ok. 300 metrów**



orki

zacji w Zabrze potrzeba jeszcze 500 mln zł, a w Gliwicach niemal 700 mln zł.

Dwie drogi – różne zadania

Choć DTŚ, podobnie jak autostrada A4, połączy Katowice z Gliwicami, to jednak będzie miała zupełnie inne zadanie. Autostradę budowano głównie z myślą o ruchu tranzytowym, DTŚ ma zaś w znaczący sposób rozluźnić często dziurawe i niebezpieczne ulice w centrach naszych miast. Jak przekonują jej budowniczy i władze miast, droga w znaczący sposób usprawni ruch miejski. Mają to zagwaran-

tować liczne zjazdy i wjazdy, które obejmuje projekt drogi. – To będzie nasza droga, z której my będziemy mogli korzystać. Wjechać na nią i zjechać tam, gdzie będziemy chcieli. Drogowe podłączenia będą znacznie częstsze niż na autostradzie. I, co ważne, nie będzie to 100 metrów pasa

drogowego, a jedynie 16 metrów – mówi Zygmunt Frankiewicz.

Niewielkie kłopoty

Budowa nowej drogi zawsze wiąże się z utrudnieniami w ruchu i także tym razem dotkną one mieszkańców Zabrze i Gliwic. Będą one jednak znacznie mniejsze niż w przypadku budowy autostrady A4. – W Zabrze DTŚ zasadniczo będzie biegł poza istniejącymi ciągami ulicznymi. W czasie budowy z utrudnieniami w ruchu należy liczyć się w trakcie przebudowy ulic poprzecznych – mówi rzeczniczka DTŚ Danuta Żak-Koza. Również w Gliwicach problemy powinny być stosunkowo niewielkie. – Droga będzie budowana w nowym śladzie i niewiele będzie trzeba zamknąć. Co innego z podłączeniami ulic do nowej drogi – to będzie ingerowanie w istniejące połączenia drogowe. To w jakiś sposób może przeszkadzać, ale nie będzie to aż takie utrudnienie, jak się wydaje – twierdzi prezydent Frankiewicz.

Na razie ten znak w Katowicach nie ma całkowitego pokrycia w faktach. DTŚ można dojechać tylko do Rudy Śląskiej Chebzia

W każdym razie nawet ogromne kłopoty podczas budowy gliwickiego odcinka autostrady A4 udowodniły, że warto było męczyć się z niedoścignociami. Dziś nowoczesna droga rozwiązuje wiele komunikacyjnych kłopotów. DTŚ już za cztery lata powinna wyeliminować kolejne. Być może z radiowych ramek znikną wtedy „korkowe informacje”. ■

MAREK PIEKARA



Powyżej: Węzeł drogowy DTŚ–ul. P. Skargi. Droga przebiegać będzie w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła św. Franciszka

Poniżej: Węzeł drogowy „Rondo de Gaulle’a” powstanie u zbiegu ulic de Gaulle’a i Matejki



Węzeł DTŚ z ul. Roosevelta

LISTY



Zmiany w kalwaryjskich obchodach

Czcigodni Pielgrzymi. W ciągu roku w naszym sanktuarium odbywa się wiele różnych uroczystości. Ich przebieg staramy się na bieżąco dostosowywać do wciąż zmieniających się form pielgrzymowania. Już od kilku lat wnikliwie obserwujemy, jak te zmiany dotyczą przede wszystkim dużych obchodów kalwaryjskich: Wniebowzięcia Matki Bożej, Aniołów Stróżów i Podwyższenia Krzyża Świętego.

Dni poprzedzające wspólne dróżki kalwaryjskie gromadzą zazwyczaj o wiele mniejszą liczbę pielgrzymów, niż było to w latach poprzednich. Natomiast duża liczba pielgrzymów przybywa zasadniczo na wspólne obchody sobotnie. Po zasięgnięciu rady u przewodników kalwaryjskich, w czasie ich dorocznej pielgrzymki na początku roku, postanowiliśmy nieco zmienić tradycyjny obchód drózek kalwaryjskich w czasie odpustów: Wniebowzięcia Matki Bożej i Aniołów Stróżów.

Obchody kalwaryjskie w czasie wyżej wymienionych odpustów rozpoczynać się będą tra-

dycyjnie w sobotę o godz. 13.00 przy kościele Świętego Krzyża. Aby zapewnić pielgrzymom uczestnictwo w całych drózkach maryjnych, dotychczas rozbitych na dwa dni, w sobotnie popołudnie i wieczór odprawiać będziemy stacje pogrzebowe i chwalebne. Stąd też Kalwaria w sobotę nie zakończy się tradycyjnie w Porębie, ale około dwie godziny później niż zazwyczaj, nabożeństwem eucharystycznym w grocie lurdzkiej na Górze św. Anny.

Natomiast w niedzielę obchody kalwaryjskie rozpoczną się o godz. 7.30 przy kaplicy Gradusów, skąd po odśpiewaniu Godzinek ku czci św. Anny wyruszymy do grotty lurdzkiej, odprawiając po drodze Drogę Krzyżową z kazaniami.

Mamy nadzieję, że ta zmiana pozwoli uczestniczyć w całych drózkach maryjnych nie tylko pewnej grupie pielgrzymów, ale również wspólnie przeżyć stacje Męki Pańskiej, które w czasie tych uroczystości były pomijane.

Życząc wszystkim błogosławionego pielgrzymowania do naszego sanktuarium, serdecznie zapraszamy.

FRANCISZKANIE

Czwarta rocznica Towarzystwa im. E. Stein

Wierna do końca

9 sierpnia, w 64. rocznicę męczeńskiej śmierci św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), została odprawiona Msza w intencji członków i sympatyków gliwickiego oddziału Towarzystwa im. Edyty Stein. – W ten sposób upamiętniliśmy również czwartą rocznicę powstania naszego oddziału, który formalnie został zarejestrowany przez wrocławski Zarząd Główny 21 czerwca 2002 roku – wyjaśnia ks. Stanisław Ignarski, od lat zajmujący się kultem E. Stein w Gliwicach.

W homilii podkreślił jej wierność Chrystusowi aż do

końca. – Edyta Stein naśladowała Chrystusa w życiu i śmierci. Poszła za Nim aż do końca. Jej wierność może być dla nas zachętą i przykładem – powiedział ks. Ignarski.

Kolejne spotkanie członków Towarzystwa odbędzie się po koniec września, o dokładnym terminie poinformujemy na naszych łamach. W comiesięcznych prelekcjach i nabożeństwach, które odbywają się w salce probostwa katedralnego (ul. Jana Pawła II 7) uczestniczy ponaddwudziestoosobowa grupa ludzi.

W

Kolejna książka ks. dr. Herberta Jeziorskiego

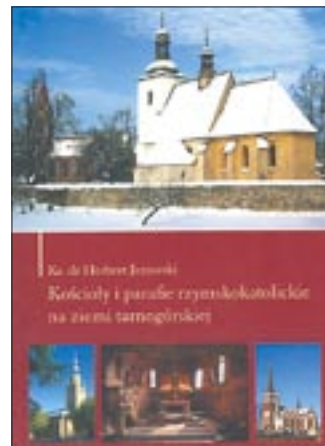
Kościoły tarnogórskie w pigułce

Bogaty dorobek pisarski i publicystyczny ks. dr. Herberta Jeziorskiego wzbogaciła kolejna książka. W jasny i interesujący sposób autor przedstawił dzieje wszystkich kościołów ziemi tarnogórskiej.

Dotychczas ukazywały się monografie poszczególnych parafii i kościołów tarnogórskich. Niektóre z nich pisał ks. H. Jeziorski. Tym razem czytelnik na 150 stronach może zapoznać się z dziejami 27 świątyń, które znajdują się w trzech dekanatach: tarnogórskim, starotarnowickim oraz żyglińskim. Stąd, jak zauważył w wstępie bp Jan Wierzbicki, jest to poniekąd praca pionierska.

Już od XII wieku zaczęto w okolicach Tarnowskich Gór wydobywać cenne kruszce – rudy cynku, ołowiu, srebra i żelaza. Dlatego wielu ludzi, szukając pracy i majątku, przywędrowało w te okolice. Dość powiedzieć, że w latach największego rozkwitu wydobycia cennych minerałów w okolicy Tarnowskich Gór czynnych było ponad 7500 szybow. Wraz ze wzrostem zamożności zaczęły powstawać świątynie. Najwięcej, bo aż 15 nowych kościołów, powstało w XX wieku.

Obecnie w trzech dekanatach, które obejmują obszar tzw. ziemi tarnogórskiej, znajdują się 22 parafie, kościołów jest 27. Autor zauważa, że „ziemia tarnogórska, kraina piękna i bogata, z dawien dawna zamieszkiwana była przez ludzi znanych z wielkiej pracowitości”. Stąd motyw powstania publikacji wydaje się dość oczywisty. „Jako syn tej ziemi pragnę tym opracowaniem, choćby w drobnym stopniu, spłacić pewien dług wdzięczności wobec Boga, Kościoła i tutej-



Ks. dr. Herbert Jeziorski, „Kościoły i parafie rzymskokatolickie na ziemi tarnogórskiej”, Tarnowskie Góry 2006, ss. 150

szego Ludu Bożego” – pisze we wstępie autor.

Siłą rzeczy książka jest swego rodzaju przewodnikiem po kościołach ziemi tarnogórskiej. Ks. Herbert Jeziorski, były proboszcz z Suchoj Góry oraz historyk z zamiłowania, z ogromnego dziedzictwa wieków wybrał fakty najważniejsze i najciekawsze. Dlatego lektura książki może stać się dla czytelników inspiracją do dalszych dociekań i własnych poszukiwań przeszłości.

Na uwagę zasługują ciekawe zdjęcia Jana Renki, ukazujące tarnogórskie kościoły w całej swej krasie. Choć publikacja ks. Jeziorskiego jest pracą historyczną, wzbogaconą przypisami, to ciekawy język autora i bogate doświadczenie pisarskie sprawia, iż czyta się ją przyjemnie.

Z pewnością publikacja zainteresuje wielu czytelników, którzy z sentymentem i szacunkiem odnoszą się do swojej małej ojczyzny, a w jej historii odnajdują źródło własnej tożsamości. O książkę można pytać w tarnogórskich parafiach.

W.P.

Zapowiedzi

■ ODPUST ŚW. JACKA

Uroczystości ku czci św. Jacka w Kamieniu Śląskim odbędą się 19 i 20 SIERPNIA. Program:

19 SIERPNIA, godz. 18.00 – nieszpory i Msza św. w kościele parafialnym, po niej procesja do sanktuarium

20 SIERPNIA, godz. 10.45 – powitanie procesji i pielgrzymów, godz. 11.00 – Suma odpustowa i procesja do kościoła, godz. 15.00 – nieszpory w kościele. Po południu dodatkowo występy orkiestry i zespołów muzycznych oraz liczne atrakcje kulinarne.

■ PIELGRZYMKI KOBIECI DO PIEKAR

20 SIERPNIA, rozpoczęcie o godz. 8.30.

■ XIV DIECEZJALNA PIESZA PIELGRZYMKI NA JASNĄ GÓRĘ

odbędzie się od 22 do 25 SIERPNIA. 22 SIERPNIA, godz. 8.00 – Msza św. pod przewodnictwem księdza biskupa na rozpoczęcie w gliwickiej katedrze. 25 SIERPNIA, godz. 9.00 – Msza św. na wałach jasnogórskich. Więcej informacji na plakatach w parafiach, w poprzednim numerze gliwickiego GN i na stronie: www.kuria.gliwice.pl/~pielgrzymka/

■ DODATKOWE EGZAMINY WSTĘPNE

26 SIERPNIA o godz. 10.00 w Kurii Diecezjalnej w Gliwicach (ul. Łużycka 1) odbędą się dodatkowe egzaminy wstępne do Studium Muzyki Kościelnej i Diecezjalnej Szkoły Organistowskiej II stopnia. Więcej informacji: www.muzyka.kuria.gliwice.pl lub tel. 032 230 78 75 i 608 048 944.

■ MUZYKA W STARYM OPACTWIE

27 SIERPNIA, godz. 17.00, sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach – koncert w wykonaniu Klauдії Romek (sopran) i Brygidy Tomali (organy).

Jezuici zapraszają

Szansa dla młodych inżynierów

Fundacja Edukacji Technicznej w Gliwicach po wakacjach przeprowadzi kolejną rekrutację na drugą edycję kursu Silesianum Professional.

Propozycja skierowana jest do młodych inżynierów szukających pracy, którzy chcą zdobyć doświadczenie zawodowe w zagranicznych przedsiębiorstwach działających w Polsce i podnieść swoje kwalifikacje z zakresu narzędzi i technik zarządzania w przemyśle.

Kurs jest połączeniem pracy i nauki (okresy pracy w przedsiębiorstwie przeplatają się z okresami nauki w centrum kształcenia). Pierwsza edycja Silesianum Professional trwa od lutego tego roku. Druga rozpocznie się w październiku i potrwa do października roku następnego. Przewidzianych jest do 18 miejsc.

Pomysł kursu został zaczerpnięty z Francji, gdzie od wielu lat jezuici współpracują z uczelniami technicznymi zrzeszonymi w Grupie ICAM, wspomagając je swoim doświadczeniem formacyjnym. Osoby przyjęte przez FET w



ARCHIWUM FET

Gliwicach i zaakceptowane przez jedno z przedsiębiorstw partnerskich będą w nim zatrudnione na rok, a równocześnie w ramach kursu zdobędą nowe umiejętności w zarządzaniu oraz w komunikacji i rozwoju osobistym. W przypadku dobrych wyników kursantom może zostać przedłużona umowa o pracę.

Uczestnicy Silesianum Professional podczas warsztatu z organizacji produkcji

Zgłoszenia chętnych przyjmowane są do 4 września. Od 6 do 8 września zostaną przeprowadzone rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami, a warsztaty wprowadzające dla zakwalifikowanych osób odbędą się od 11 do 14 września. Więcej informacji i kontakt: www.silesianum.pl.

KC

Konkurs

Wygraj bilety na rejs

Dziś ostatnia szansa wygrania biletów na rejs po Kanale Gliwickim. Do października z przystani w Łabędach przez cały tydzień odpływają statki wycieczkowe, a turyści mają do wyboru trzy trasy podróży, w tym jedną ze słuzowaniem (o szczegółach pisaliśmy w 32. numerze gliwickiego GN). Dla pierwszego Czytelnika, który zadzwoni do naszej redakcji w poniedziałek 21 sierpnia o godz. 11.00 i odpowie poprawnie na pytanie: „Jakie dwa porty śródlądowe łączą Kanał

Śluza w Łabędach

Gliwicki?”, mamy w nagrodę zaproszenie dla czterech osób na dowolny rejs. Nasz tele-

fon: 0 32 230 78 80. Wszystko o Kanale Gliwickim na stronie www.kanalgliwicki.net



Zwiedzamy okolicę

Zamek w Toszku

Historia toszeckiego zamku jest nierozdzielnie związana z historią regionu i sięga XII wieku. Początkowo był to drewniany gród położony na wzgórzu oddzielonym fosą, należący do książąt raciborsko-opolskich, bytomsko-kozielskich i innych Piastów Śląskich.

Od XV w. istniał już zamek murowany, który w 1532 r. przeszedł w ręce Habsburgów. Panowaniu rodziny von Redern i Colonnów zamek zawdzięcza okres świetności, przede wszystkim dzięki zasadniczej przebudowie w latach 1650–1666, co do dnia dzisiejszego upamiętnia inskrypcja nad budynkiem bramnym o treści: CASPAR COMES COLONNA 1666. Dzięki dobudowie nowych fragmentów mieszkalnych zamek obronny przemienił się w wygodną rezydencję magnacką, która nie miała sobie równych w tej części Górnego Śląska.

W 1790 r. gościł tu niemiecki wieszcz Johann Wolfgang Goethe. W epoce romantyzmu właścicielem rezydencji był ojciec słynnego poety Józefa von Eichendorffa, który niejednokrotnie wspomina w swych utworach „zamek ów na wzgórzu czyszy”, gdzie dane mu było spędzić dzieciństwo.

W 1797 r. baron von Eichendorff sprzedał zamek rodzinie Gashinów, która wadała nim do 1840 r. Z okresem tym wiąże się toszecka legenda o złotej kaczkę. W 1811 r. na zamku wybuchł pożar, który doszczętnie strawił zabudowania mieszkalne.

Kartusz herbowy Colonnów w portyku budynku bramnego toszeckiego zamku



NAJNOWSZE ODKRYCIE

Panująca od kilku tygodni susza przyczyniła się do archeologicznego odkrycia. Na zamku w Toszku koło Gliwic odkryto wieżę z XIII w. Utrzymując się w ostatnich tygodniach upały sprawiły, że na dziedzińcu zamku pojawił się wyraźny krąg wysuszonej trawy. Niewielki wykop ukazał mur z kamienia wapiennego, wzniesiony za pomocą glinianej zaprawy. Według archeologów, to odkrycie to swoisty przełom – dotychczas bowiem sądzono, że zamek powstał pod koniec XIV lub nawet w XV wieku.

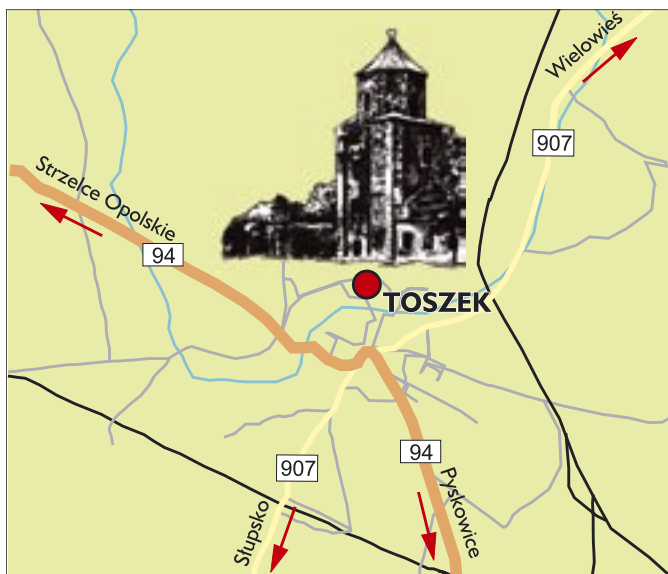
Ratując się z płomieni, hrabina Gizela Gaschin, żona ówczesnego właściciela zamku Leopolda Gaschina, zabrała z sobą złotą kaczkę siedzącą na 11 złotych jajkach, i w trakcie ucieczki zakopała ją w podziemnym przejściu. Wkrótce hrabina Gizela zmarła, a tajemnicza kaczkę dotąd czeka w podziemiach na odważnego odkrywcę. Będzie chyba jednak długo czekać, bo według legendy może ją odnaleźć tylko ten, kto urodził się w Niedzielę Wielkanocną i zna wszystkie zakłącza.

W tegorocznym Dniu Średniowiecznym na zamku toszeckim wzięło udział ponad 5 tys. osób, głównie turystów z regionu.

Wszystkie pomieszczenia zamku są dziś wykorzystywane. Na pierwszym piętrze bu-



Pozostałości okrągłej baszty w murze obronnym



dyndku bramnego mieści się biblioteka i czytelnia. Tu odbywają się wystawy plastyczne i wernisaże. Parter z salą biesiadną to miejsce wieczorków poezji i zajęć sekcji zainteresowań. Tu znajduje się również kawiarenka „Colonna”. Wnętrze dawnych stajni zaadaptowano na dwie sale bankietowe, w których oprócz przyjęć organizowane są koncerty i konkursy tańca.

Najciekawszym obiektem jest zabytkowa gotycka wieża z tarasem widokowym i salą ekspozycji, która zaprasza turystów, aby oprócz pięknego widoku ziemi

DOJAZD

trasą nr 94 z Pyskowic do Opola lub nr 907 z Wielowieś do Toszka. W centrum Toszka z rynku prowadzą strzałki na parking przy zamku.

toszeckiej zobaczyć spektakl teatralny opowiadający legendę o powstaniu zamku oraz w ciemnej sali bez okien spotkać się z duchem białej damy.

Więcej informacji o imprezach na zamku na stronie www.zamek.toszek.pl.

GOŚĆ GLIWICKI

gliwice@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Łużycka 1, 44-101 Gliwice

tel./faks 032 230-78-80 skr. poczt. 196

Redagują: ks. Waldemar Packner

– dyrektor oddziału, Klaudia Cwolek, Mira Fiutak